

8% VAT PROMOCJA

DACHY

Wycena ■ Sprzedaż ■ Wykonanie

BLACHODACHÓWKI

DACHÓWKI Wołomin
ul. 1-go Maja 8A
22 357 85 18
502 379 900

PODBITKI
502 379 995

RYNNY

www.dsekalata.pl

"Clean World"

- wywóz nieczystości stałych i płynnych oraz gruzu
- odśnieżanie i wywóz śniegu ■ sortownia odpadów
- skup surowców wtórnych ■ usługi transportowe
- wynajem maszyn i urządzeń budowlanych
- sprzedaż ziemi kompostowej

05-200 Wołomin, Leśniakowizna, ul. Kasprzykiewicza 45
tel./fax (22) 787 80 08, tel. 22 799 07 26, kom. 502 023 322
e-mail: biuro@cleanworld.pl; www.cleanworld.pl

APTEKA 

Z UŚMIECHEM

Wołomin
ul. Warszawska 15 ac
tel. 697 640 095

pon. - pt.: 8 - 20
sobota: 8 - 14

DRUK BANERÓW
w dobrej cenie



logos@home.pl
tel. 666 831 690

ZYCIE

ISSN 2081-4585 nr 7 (685) 8 maja 2025

POWIATU MAZOWSZU



praca dla
dziennikarzy

W gazecie **ŻYCIE**
POWIATU MAZOWSZU

praca@logos.home.pl

05-230 Kobyłka
ul. Napoleona 4 (22) 787 77 83



– Chcemy czerpać wiedzę od tych, którzy są przed nami. Chciałbym, aby nasza oczyszczalnia, którą projektujemy była wyposażona w nowoczesne rozwiązania. W Ząbkach funkcjonuje punkt zlewny ścieków. Z tego punktu podczyszczają osady i te częściowo oczyszczone osady wytwarzają ciepło. (...) To bardzo ciekawy pomysł i jedna z pierwszych takich inicjatyw w Polsce – mówi Rafał Rozpara, burmistrz Miasta i Gminy Jadów >> str. 7

W poszukiwaniu nowych rozwiązań



– Sejm się przygląda tematyce drzew. Ale jeśli na jednej szali trzeba postawić bezpieczeństwo i komfort a z drugiej strony konieczność wycięcia drzewa, to czasami to drzewo przegrywa. Trzeba wybrać. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że wszystko możemy kłaść na szali. Ale jeśli od 1990 roku marzeniem kolejnych kadencji była lepsza droga to trzeba się na coś zdecydować - przekonuje Piotr Kandyba, poseł na Sejm RP >> str. 3

Drzew nikt na siłę nie wycina

– O konieczności utworzenia nowych Filii Wydziału Komunikacji działających w powiatowej strukturze starosta wołomiński, Arkadiusz Werelich informuje niemal od początku objęcia funkcji. - Decyzja o uruchomieniu filii jest podyktowana rosnącą liczbą mieszkańców. W Markach i Ząbkach mieszka już prawie połowa mieszkańców powiatu wołomińskiego – podkreśla Arkadiusz Werelich, starosta wołomiński >> str. 2

Nowe Filie Wydziału Komunikacji wkrótce



– Chcę wiedzieć jak my, tu w Markach, będziemy radzić sobie z obronnością. Jak mamy się przygotować na wypadek jakiegos zagrożenia. To jest nowy dla nas temat, który przez ostatnie lata nie był „oczkiem w głowie” żadnej kadencji władzy. Nie było takiej potrzeby a teraz się okazuje, że ona jest i trzeba szybko szukać rozwiązań – mówi Marzena Wieczorek-Starczewska przewodnicząca mareckiej rady >> str. 6

Nowego wszyscy bacznie obserwują



Ks. Dariusz Czupryński



3

Budowa Hospicjum dla dzieci w Wołominie

Małgorzata Żyśk



4

Rozmowa z mieszkańcami o konkretnych problemach

Jacek Orych



6

W Markach powstanie pierwszy miejski żłobek

NEONY LED KASETOWY Z PLEKSI

602 733 336

LITERY: ŚWIETLNE 3D Z DIBONDU ZE STYRODURU



ALUMINIOWE KASETOWE REKLAMOWE

NEONY LED / KASETOWY Z PLEKSI
LITERY ŚWIETLNE 3D / LITERY Z DIBONDU / LITERY ZE STYRODURU

LOGOS

logos@home.pl

Kobyłka, ul. Napoleona 4

+48 502 286 940 | WWW.FIZJO-MEDIQ.PL



FIZJO-MEDIQ REHABILITACJA



PRZYJAZNA REHABILITACJA



Partiota

Edward M. Urbanowski

W ubiegłym tygodniu świętowaliśmy kolejną rocznicę Konstytucji 3 maja. Były piękne przemówienia pełne patosu i patriotyzmu ale i duma, że oto my Polacy pokazaliśmy Europie jak należy w trudnym otoczeniu podjąć próbę uratowania ojczyzny. Niestety, przegraliśmy. Przymierze Trzech Czarnych Orłów nas pokonało.

W ostatnich dniach kwietnia 2025 roku, w ramach Inicjatywy Trójmorza, na zaproszenie Prezydenta RP do Warszawy przyjechali prezydenci Litwy, Łotwy, Estonii, Czech, Bulgarii, Albanii, Czarnogóry, Węgier, Słowacji, Rumunii, premier Chorwacji, wicepremierzy Mołdawii i Ukrainy, ministrowie z Grecji, Austrii, RFN, Turcji, USA, Hiszpanii, Japonii i Unii Europejskiej. Przyjęto Deklarację w której m.in. czytamy: - Ze względu na reperkusje dla europejskiego i globalnego bezpieczeństwa, zdecydowanie potępiamy rosyjską wojnę przeciwko Ukrainie, a także wszelkie wsparcie dla niej ze strony państw trzecich; - Potwierdzamy nasze niezachwiane poparcie dla Ukrainy, jej suwerenności i integralności terytorialnej w granicach uznanych przez społeczność międzynarodową. Podkreślamy również rolę, jaką Trójmorze może odegrać w procesie odbudowy Ukrainy; - Jesteśmy gotowi zwiększyć presję na Rosję, aby osłabić jej zdolność do dalszego prowadzenia wojny agresywnej; - Wyrażamy nasze poparcie dla sprawiedliwego, trwałego i wszechstronnego pokoju opartego na zasadach Karty Narodów Zjednoczonych i zgodnie z prawem międzynarodowym oraz poprzez odpowiednie środki uzgodnione przez społeczność międzynarodową. Pozostajemy przekonani, że ci, którzy wydali rozkazy lub popełnili zbrodnie wojenne w Ukrainie, muszą zostać pociągnięci do odpowiedzialności.

Pod tą Deklaracją brak podpisów Donalda Tuska i Radosława Sikorskiego. Dlaczego? To proste. Ci Panowie obrazili się na Prezydenta Andrzeja Dudę, gdyż to on był gospodarzem spotkania i dlatego odmówili uczestnictwa w dwudniowych obradach! Małostkowość – to bardzo delikatne określenie. Ot, patrioci!

Szkoda, że ci dwaj Panowie nie wysłuchali homilii abp. Adriana Galbasa z okazji 234. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, odprawionej w archikatedrze warszawskiej w której powiedział, m.in.: - Powierzamy Bogu losy naszej Ojczyzny, prosząc dla nas o mądrość, dzięki której wszyscy, a zwłaszcza rządzący, będą umieli czerpać nauki z naszej przeszłości, wzbijać się na takie wyżyny szlachetności, na jakie stać było twórców Konstytucji 3 maja. Widzieć i promować dobro wspólne, budować na wartościach, jednoczyć. Nie tylko o tym wszystkim mówić, bo mówią wszyscy, jeden pięknie od drugiego, ale to robić. Kościół chce w tym pomagać, uczyć dojrzałego patriotyzmu, a nie „patriotyzmu”, miłości Ojczyzny, a nie miłości własnego poglądu na nią, reprezentowanego przez swoją partię. Prawdziwy patriotyzm zakłada szersze, niż tylko partyjne spojrzenie na sprawy państwa, zdolność do dialogu, do spotkania, umiejętności szukania kompromisu, budowania wspólnoty. „Partiotyzm” to sytuacja, w której nie interesuje nas nic i nikt poza nami. „Partiota” chce być nie tylko pierwszy, ale jedyny. „Partiotyzm” prowadzi do podziału, do niezgody, do brutalizacji życia społecznego. Przecina nie tylko społeczeństwo, ale poszczególne jego wymiary: rodziny, małżeństwa, wspólnoty kościelne, dewastuje przyjaźń, niszczy relacje, wszystko niszczy. „Partiota” nie dopuszcza istnienia kogoś, kto myśli inaczej niż on sam.

Dlatego oddam głos na Karola Nawrockiego!



Nie czyn drugiemu, co Tobie niemiłe!

Teresa Urbanowska

Obserwując tegoroczną kampanię wyborczą naszych kandydatów na prezydenta, z przyzwyczajenia, z obowiązku, z ciekawości – czytam i oglądam przekazy dostępne na różnych platformach. Choć to nie jest łatwe to staram się zachować tak zwany „spokój ducha”.

Ale gdy słyszę i czytam słowa o tolerancji i demokracji padające z ust niemal każdego kandydata lub jego sztabowców to trudno zachować zarówno spokój jak i powagę.

Bo cóż dziś znaczą te słowa? TOLERANCJA – choć należy w odniesieniu do każdego CZŁOWIEKA to wszyscy wypowiadający się na forach publicznych oczekują jej jedynie w stosunku do własnej osoby.

Podobnie jest z DEMOKRACJĄ – tu pójde w swoich wnioskach nawet dalej – dziś demokracji brak. I to brak jest jej od dawna.

Politycy zamiast skupić się nad tym co ważne, wpędzają całe społeczeństwo w jeszcze większy konflikt. A społeczeństwo? ONO – czyli MY – idziemy tym tropem po sznurku, jak potulne baranki.

W tym chaotycznym pokrzykiwaniu wszystkich o wszystkim i o niczym sprawy istotne toczą się poza głównym nurtem debaty.

Odnosząc się do tego, co kto posiada, co kto, komu i w jakim celu ofiarował 15 czy 20 lat temu zastanawiam się – a jakie to ma mieć dziś dla mnie znaczenie?

Nie przyniesie pokoju na Świecie! Nie wpłynie na poprawę służby zdrowia. Nie sprawi, że osoby sfrustrowane trudami życia oszczędzą swoje ofiary i nie będą im zadawały cierpienia. A wręcz przeciwnie!

Ciągle niszczenie autorytetów i wartości przez oba główne nurty polityczne prowadzi słabsze psychicznie jednostki na skraj możliwości ich wytrzymałości psychicznej.

Warto się zastanowić jaki wpływ na rozwój demokracji mają sondaże i badania opinii publicznej. W jakiej mierze podejmujemy świadomie swoje decyzje wyborcze. Jaki wpływ na naszą decyzję mają kampanijne harce spindoktorów po każdej ze stron sceny politycznej?

Choć wiele osób mówi często i dużo o duopolu polskiej sceny politycznej to jednak ciągle w nim tkwimy.

Nie wiem jak ogólnopolska atmosfera wpływa na Wasze relacje z bliskimi. Ja swoim bliskim i dalszym znajomym udzielam zgody na ich własne wybory. Nie ma dla mnie znaczenia na kogo głosujecie pod jednym wszakże warunkiem – Takie prawo posiadam również ja.

Obiecuję, że bez względu na to po której stronie sceny politycznej stoicie, jeśli tylko nie wyrządzacie krzywdy innym i potraficie uszanować ich wybory – macie moją bezwzględna przyjaźń i sympatię.

Tak mój DROGI – moja DROGA – Nie czyn drugiemu, co Tobie niemiłe!

We wtorek, 29 kwietnia, w Markach w budynku przeznaczonym pod siedzibę Filii Wydziału Komunikacji, podpisane zostały dwie kluczowe umowy. Pierwsza dotyczy wynajmu przez Miasto Marki lokalu przy ul. Piłsudskiego 9c. Drugą umową jest porozumienie Miasta Marki ze starostwem powiatu.

Jako marecki samorząd bezpłatnie uczynimy powiatowi wołomińskiemu wynajęty lokal na uruchomienie Filii Wydziału Komunikacji. Pokryjemy również koszty eksploatacyjne związane z jej działalnością. Po stronie powiatu jest wyposażenie Filii, zapewnienie właściwego sprzętu informatycznego, oprogramowania do obsługi interesantów i oczywiście pracowników, którzy będą tu pracować – informuje Jacek Orych, burmistrz Marek.

O konieczności utworzenia nowych Filii Wydziału Komunikacji działających w powiatowej strukturze starosta wołomiński, Arkadiusz Werelich informuje niemal od początku objęcia funkcji. - Decyzja o uruchomieniu filii jest podyktowana rosnącą liczbą mieszkańców. W Markach i Żąbkach mieszka już prawie połowa mieszkańców powiatu wołomińskiego – podkreśla starosta Arkadiusz Werelich.

W mareckiej filii planuje się uruchomienie czterech stanowisk, które będą obsługiwać klientów indywidualnych, natomiast dwa kolejne mają być dedykowane klientom biznesowym. W bezpośrednim sąsiedztwie do dyspozycji mieszkańców będzie 12 miejsc parkingowych.

Ostrożnie zakładamy, że filia ruszy w drugiej połowie tego roku, przy sprzyjających wiatrach być może już we wrześniu – mówi Jacek Orych. - Chciałbym gorąco podziękować wszystkim osobom, które były i są zaangażowane w uruchomienie filii wydziału komunikacji w naszym mieście. Dzięki temu nasi mieszkańcy będą mieli lepszy dostęp do jednego z najważniejszych zadań publicznych – zaznacza.

Jesteśmy na rynku w Marach od 43 lat. Będąc w branży motoryzacyjnej od tak długiego czasu i mając tak dużo klientów, uznaliśmy, że to będzie niesłychanie wygodnie dla nich, ale też wygodne dla innych mieszkańców, którzy będą mogli szybko i wygodnie załatwić wszystkie formalności związane z autami. Wynajęliśmy ten obiekt pod koniec ubiegłego roku. Mając świadomość, że wykorzystujemy tylko zaplecze na warsztat blacharsko-lakierniczy a przestrzeń, w której się obecnie znajdujemy jest wolna – niewykorzystana uznaliśmy, że udostępnienie jej na taką działalność jest doskonałym rozwiązaniem. Jestem wyjątkowo pozytywnie zaskoczona, że można tak sprawnie i szybko z korzyścią dla mieszkańców ale i dla naszej firmy, sfinalizować to przedsięwzięcie i stworzyć miejsce, które nie tylko nam

jako firmie ułatwi funkcjonowanie. Sorzystają na tym również mieszkańcy ale zmniejszą się też kolejki w funkcjonujących wydziałach – mówi Beata Przygońska-Cygan.

Na poprawę funkcjonalności zwraca uwagę również Arkadiusz Werelich, starosta wołomiński: - Ta decyzja pozwoli rozładować kolejki w Wydziale Komunikacji bo Marki i Żąbki to w sumie połowa mieszkańców naszego powiatu. Uruchomienie nowej Filii Generalnie jestem zwolennikiem tworzenia mniejszych jednostek

W kameralnym wydarzeniu podpisania umów udział wzięli m.in:

W lutym 2025 r. Jacek Orych, burmistrz Marek oraz Arkadiusz Werelich, starosta powiatu wołomińskiego, sygnowali list intencyjny w sprawie utworzenia Filii Wydziału Komunikacji w Markach. Obecnie mieszkańcy, którzy chcą załatwić sprawy związane z motoryzacją, korzystają z Wydziału Komunikacji w Wołominie lub jednej z Filii zlokalizowanych w Radzyminie bądź w Tuszczu. Niebawem wyliczki w sprawach formalności komunikacyjnych będą dla wielu mniej uciążliwe. Starostwo, we współpracy w samorządami gmin przygotowuje Filie Wydziału Komunikacji w Markach oraz w Żąbkach.

Nowe Filie Wydziału Komunikacji wkrótce



- Decyzja o uruchomieniu filii jest podyktowana rosnącą liczbą mieszkańców. W Markach i Żąbkach mieszka już prawie połowa mieszkańców powiatu wołomińskiego – podkreśla starosta wołomiński Arkadiusz Werelich. Podobne miejsce powstanie w Żąbkach.

Beata Przygońska-Cygan; Marzena Starczewska-Wieczorek, przewodnicząca Rady Miasta Marki; Beata Orczyk, skarbnik Miasta Marki; Anna Marchlik, sekretarz Miasta Marki; Agnieszka Adam, skarbnik Powiatu Wołomińskiego; Ewa Michalak, radna Powiatu Wołomińskiego

Zanim wybierzemy się załatwić swoją sprawę w Wydziale Komunikacji lub w którejś z dwóch działających w chwili obecnej filii (Tuszczy, Radzymin) warto zainteresować się dostępnymi wskazówkami, które pomogą lepiej zaplanować czas,

zarówno nasz jak i osób z którymi przyjdzie nam się kontaktować:

W sprawie rejestracji 3 i więcej pojazdów podczas jednej wizyty, wskazane jest wcześniejsze rezerwowanie wizyt pod numerami telefonów: 22 3461320 oraz 22 3461328 lub osobiście w Wydziale Komunikacji (pokój nr 3).

Istnieje możliwość przyścia do Urzędu bez wcześniejszej rejestracji z tym zastrzeżeniem, iż w pierwszej kolejności obsługiwane będą osoby wcześniej zapisane.

Wydawanie biletów z systemu kolejkowego zostanie zaprzestane, gdy przybliżony czas obsługi osób,

W lutym 2025 r. Jacek Orych, burmistrz Marek oraz Arkadiusz Werelich, starosta powiatu wołomińskiego, sygnowali list intencyjny w sprawie utworzenia Filii Wydziału Komunikacji w Markach. Obecnie mieszkańcy, którzy chcą załatwić sprawy związane z motoryzacją, korzystają z Wydziału Komunikacji w Wołominie lub jednej z Filii zlokalizowanych w Radzyminie bądź w Tuszczu. Niebawem wyliczki w sprawach formalności komunikacyjnych będą dla wielu mniej uciążliwe. Starostwo, we współpracy w samorządami gmin przygotowuje Filie Wydziału Komunikacji w Markach oraz w Żąbkach.

Nowe Filie Wydziału Komunikacji wkrótce



- Jestem pozytywnie zaskoczona, że można tak sprawnie i szybko z korzyścią dla mieszkańców ale i dla naszej firmy, sfinalizować to przedsięwzięcie i stworzyć miejsce, które nie tylko nam jako firmie ułatwi funkcjonowanie. Sorzystają również mieszkańcy – mówi Beata Przygońska-Cygan.

które pobrały już bilety z systemu oraz zarezerwowały wizyty w systemie internetowym nie pozwoli na obsługę kolejnych osób w godzinach pracy urzędu.

Z jakimi sprawami wybieramy się do Wydziału Komunikacji lub jednej z jego filii?

Otóż Wydział Komunikacji zajmuje się wydawaniem wtórników dokumentów komunikacyjnych i tablic rejestracyjnych. Przekazywaniem do centralnej ewidencji kierowców odpowiednich danych i informacji (np. zgłoszenie sprzedaży pojazdu). To w

tym urzędzie otrzymamy zwrot zatrzymanego dowodu rejestracyjnego /pozwolenia czasowego przez Policję.

Ale nie są to jedyne formalności jakie załatwimy w Wydziale Komunikacji.

Obowiązująca od 2014 roku procedura uzyskiwania prawa jazdy zakłada, że aby rozpocząć kurs, a następnie zdać egzamin, musisz dostać w wydziale komunikacji swojego urzędu numer PKK (Profilu Kandydata na Kierowcę).

Kontakt z wydziałem komunikacji jest niezbędny gdy dokonamy zakupu lub sprzedaży pojazdu

Jednak aby móc zarejestrować

W lutym 2025 r. Jacek Orych, burmistrz Marek oraz Arkadiusz Werelich, starosta powiatu wołomińskiego, sygnowali list intencyjny w sprawie utworzenia Filii Wydziału Komunikacji w Markach. Obecnie mieszkańcy, którzy chcą załatwić sprawy związane z motoryzacją, korzystają z Wydziału Komunikacji w Wołominie lub jednej z Filii zlokalizowanych w Radzyminie bądź w Tuszczu. Niebawem wyliczki w sprawach formalności komunikacyjnych będą dla wielu mniej uciążliwe. Starostwo, we współpracy w samorządami gmin przygotowuje Filie Wydziału Komunikacji w Markach oraz w Żąbkach.

Nowe Filie Wydziału Komunikacji wkrótce



- Zakładamy, że filia ruszy w drugiej połowie tego roku, przy sprzyjających wiatrach być może już we wrześniu – mówi Jacek Orych. - Chciałbym gorąco podziękować wszystkim osobom, które były i są zaangażowane w uruchomienie tego miejsca – mówi Jacek Orych burmistrz Miasta Marki

auto w wydziale komunikacji, zwykle najpierw należy opłacić podatek, dostarczyć komplet dokumentów wymaganych przez urząd oraz kupić polisę OC.

Zbycie pojazdu niezarejestrowanego zgłasza jego dotychczasowy właściciel pojazdu, który na przykład sprzedał pojazd albo darował go innej osobie. Osoba, która tego nie zrobi w ciągu 30 dni – może zapłacić karę w wysokości 250 zł. Sprawę możesz też załatwić przez pełnomocnika.

To tylko niektóre informacje które warto wiedzieć.

14 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Markach zainaugurowano trzecią edycję programu "Edukacja z wojskiem". Minister Edukacji Narodowej Barbara Nowacka oraz Wicepremier i Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz podpisali list intencyjny dotyczący kontynuacji tego przedsięwzięcia.

Edukacja z wojskiem - kolejna edycja programu startuje w Markach

- Oprócz formalnego podpisania porozumienia uczestnicy spotkania mogli obejrzeć zajęcia poświęcone pierwszej pomocy oraz z zakresu przygotowania na sytuacje kryzysowe. Odbywaliśmy je z uczniami Szkoły Podstawowej nr 2, ale wśród obserwatorów znaleźli się Barbara Nowacka i Władysław Kosiniak Kamysz. Miałem sporo satysfakcji z racji tego, że w naszym mieście prowadzimy wśród uczniów edukację z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej (Szpital Pana Cegiełki), więc nasi uczniowie wypadli na tej terenowej lekcji celująco. – podkreśla Jacek Orych, Burmistrz Miasta Marki

Program z misją

"Edukacja z wojskiem" to wspólne inicjatywa Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Obrony Narodowej, mająca na celu podniesienie świadomości uczniów w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Program skupia się na kształtowaniu podstawowych umiejętności z zakresu obrony, ochrony ludności oraz zachowania w sytuacjach kryzysowych.

Zajęcia prowadzone przez żołnierzy

W ramach programu żołnierze Wojska Polskiego prowadzą zajęcia w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. Lekcje odbywają się zarówno w salach lekcyjnych, jak i na boiskach czy skwerach szkolnych. Program obejmuje m.in. zasady alarmowania, udzielania

Dotychczasowe osiągnięcia

W pilotażowej edycji programu uczestniczyło 90 000 uczniów z 3000 szkół, a w drugiej edycji – 40



Program "Edukacja z wojskiem" ma na celu podniesienie świadomości uczniów w zakresie bezpieczeństwa i obronności.

000 uczniów z ponad 1350 szkół. Trzecia edycja planuje objąć kolejne 100 000 uczniów.

Marki jako miejsce inauguracji

Wybór Szkoły Podstawowej nr 2 w Markach na miejsce inauguracji trzeciej edycji programu nie był przypadkowy. Miasto aktywnie angażuje się w edukację z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej, co zostało docenione przez obecnych na wydarzeniu ministrów.

- Jestem też dumny, że nasze miasto zostało wybrane jako miejsce startu trzeciej edycji programu „Edukacja z wojskiem”. Serdecznie dziękuję ministrom: Nowackiej i Kosiniakowi Kamyszowi za odwiedziny. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to łatwe w nawale obowiązków. Tym bardziej jesteśmy wdzięczni, że w kulturalowych rozmowach zechcieli posłuchać o naszych rozwiązaniach m.in. edukacyjnych i związanych z tym – potrzebami. – dodaje Burmistrz Jacek Orych.

ŻYCIE
POWIATU NA MAZOWSZU

Życie Powiatu na Mazowszu - dwutygodnik bezpłatny
Wydawca: PHU „Logos” s.c.
Redaktor naczelny: Zbigniew Grabiński. Redaguje Zespół.
Adres Redakcji: 05-200 Kobylka, ul. Napoleona 4, tel./fax: 22 787 77 83, tel. kom. 698 655 256, www.zyciepw.pl, e-mail: redakcja@zyciepw.pl Redakcja nie zwraca telefonów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść plików reklam i ogłoszeń. Kolportaż: - 22 787 77 83

- Podczas jednej z naszych pierwszych rozmów powiedział nam Pan o swoim marzeniu. Marzenie się spełniło. Został Pan posłem na Sejm RP. Czy warto było je spełnić?

- Oj tak. 15 lat pracy dla ludzi. Przydaje się wcześniejsze doświadczenie. Byłem radnym powiatowym, później radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Równolegle pracowałem też dla korporacji międzynarodowej. Miałem więc co robić. Ale marzenie i pasja, aby iść w kierunku polityki, było dla mnie ważne i pociągające.

- Jak widzimy na razie skończył Pan aspiracje polityczne na spełnieniu marzenia o byciu posłem bowiem na listach kandydatów na Prezydenta nie znaleźliśmy Pańskiego nazwiska...

- Nie i już nie znajdziecie. Są pewne granice marzeń poza które nie chciałbym wychodzić. Ale wszystkim polecam – warto marzyć i podążać za pasjami i nie poddawać się.

- Wróćmy więc na ziemię. Kampania prezydencka trwa, toczą się burzliwe dyskusje, nakręca się spirala emocji a mieszkańcy mają wrażenie, że ważne dla nich sprawy odeszły w cień. Jedną z komisji sejmowych w której Pan pracuje jest Komisja Infrastruktury – bardzo ważna. Na terenie powiatu wołomińskiego trwa wiele inwestycji drogowych. Szukają się kolejne...

- Chyba nie do końca jest tak, że wszyscy są zaangażowani w wybory. Pewne rzeczy toczą się swoim normalnym trybem – przynajmniej ja tak to widzę. Dużo się dzieje w infrastrukturze drogowej powiatu wołomińskiego. Wystarczy wspomnieć drogę 634 – wiadomo od jak dawna zabiegano o jej modernizację. Czekał na to chyba 30 lat? Byłem w ubiegłym tygodniu w MZDW i mam nadzieję, że będziemy dobijali do końca realizacji tego etapu przebudowy.

- Panie Pośle, jeszcze na realizację czeka nowy ślad DW 634...

- Czekają też kolejne wyzwania – DW 635...

- To prawda. Wróćmy jednak do tej 634. Czekał na to chyba 30 lat? Byłem w ubiegłym tygodniu w MZDW i mam nadzieję, że będziemy dobijali do końca realizacji tego etapu przebudowy. Fakt jest, że trwa przebudowa drogi ale nie jest ona spełnieniem marzeń mieszkańców. Nie takiej modernizacji oczekiwali o czym można przeczytać w wielu komentarzach na lokalnych forach. Padają

zarzuty, że nadal jest wąsko. Mieszkańcom nie podoba się, że wycina się przy okazji zbyt dużo drzew. Nasadzenia zastępcze nie spełniają ich oczekiwań. Czy Sejm nie powinien się bardziej przyjrzeć wycinkom drzew?

- Sejm się przygląda. Ale jeśli na jednej szali trzeba postawić bezpieczeństwo i komfort a z drugiej strony konieczność wycięcia drzewa, to czasami to drzewo przegrywa. Trzeba wybrać. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że wszystko możemy kłaść na szali. Ale jeśli od 1990 roku marzeniem kolejnych kadencji była lepsza droga to trzeba się na coś zdecydować.

O drzewach i budowie infrastruktury drogowej, o pracy posła, nie tylko tej na Sali obrad sejmowych, ale również o spotkaniach z odwiedzającymi Polski Parlament z Piotrem Kandybą, posłem na Sejm RP rozmawiała Teresa Urbanowska. Dowiedcie się też o co w tym tygodniu posła Kandybę zapytały dzieci z V klasy jednej z mareckich szkół.

Drzew nikt na siłę nie wycina

Jeżeli na tej szali postawimy wieloletnie oczekiwanie a na drugiej bezpieczeństwo, to nawet jeśli wszystko się przedłuża i stanowi jakiś problem, bo trzeba wyciąć kilka drzew, to mimo wszystko – bezpieczeństwo użytkowników tych dróg jest na tej szali najwyższe. Były przecież takie przypadki, że –

i w zbyt dużej ilości znikają z naszych wspólnych przestrzeni. Może ten wybór nie zawsze jest właściwy bo prościej jest wyciąć niż znaleźć inne rozwiązanie?

- Jestem osobą, która wielokrotnie sprzeciwiała się wycinie drzew. Jednak znając MZDW, czy osoby, które wydawały pozwolenia, jestem przekonany, że nikt nie lekceważy swoich obowiązków. Każda inwestycja musi mieć opinię GDOŚ czy to RDOŚ w zależności od sytuacji. Jest ZRID. Wszystko jest sprawdzane. Nikt na siłę nie wycina drzew jeśli nie ma takiej potrzeby. A pewne rzeczy muszą być jednak wykonane.

- Wspomniał Pan, że oprócz pracy merytorycznej w komisjach zaprasza Pan na wycieczki po Sejmie różne grupy społeczne i wiekowe. O co najczęściej pytają Pańscy goście?

- Odwiedzili mnie uczniowie z V klasy szkoły podstawowej w Markach. To było ciekawe spotkanie. Dzieci pytały o moje poglądy. O to co myślę na temat tego czy innego polityka. Padło też pytanie „a na kogo pan będzie głosował”? Zapytałem – a powiedzcie mi, na kogo może głosować człowiek uśmiechnięty i pozytywny? Wściecie co dzieci odpowiedziały? Otóż 80% grupy powiedziało, że na Trzaskowskiego – mówi Piotr Kandyba, poseł na Sejm RP z Klubu PO

- W Sejmie odwiedziło mnie już około 2000 osób. Wśród moich gości są wiekowo różne grupy. Zaczynając od dzieci z klas trzecich na grupach senioralnych kończąc. To zależy z którą grupą się spotykam. Dziś na przykład odwiedziła mnie klasa V jednej ze szkół w Markach. Małe dzieci pytają o Laszkę Marszałkowską. Starsze często pytają czy się realizuję w roli posła. Ale rozmawiamy również na temat patriotyzmu. Mówimy o wartościach. Mówimy o tym, że każdy człowiek pomimo, że inaczej myśli niż my, to ma swoją wartość, którą trzeba dostrzegać. Mówimy o tym, że dobrze jest

pomagać innym ludziom i, że to też jest przejaw patriotyzmu. Mówimy też o tym, że należy dostrzegać osoby, które są z nami, ale trzymają się na uboczu, są smutne, może cierpią z jakiegoś powodu. Mówimy o wartościach. Młodzież chce rozmawiać o nich samych. Jestem pod wrażeniem tego, jak duże jest zainteresowanie Sejmem i pracą w Sejmie.

- A dziś co Pana zaskoczyło podczas spotkania z pięcioklasistami z Marek?

- To było ciekawe spotkanie. Dzieci pytały o moje poglądy. O to co myślę na temat tego czy innego polityka. Dziś padło też pytanie „a na kogo pan będzie głosował”? Zapytałem – a powiedzcie mi, na kogo może głosować człowiek uśmiechnięty i pozytywny? Zgadnijcie co dzieci powiedziały?

- Proszę powiedzieć.

- 80% grupy powiedziało, że na Trzaskowskiego.



Gabinet Weterynaryjny
„Przyjaciele”
www.wetprzyjaciele.pl

Radzymin, ul. Weteranów 56
tel. 22 786 58 59, kom. 509 251 708

- leczenie zwierząt towarzyszących
- szczepienia profilaktyczne
- chirurgia
- EKG, USG
- badania laboratoryjne
- karmy bytowe i lecznicze
- akcesoria dla zwierząt

Zapraszamy
Pn.-Pt. 9⁰⁰-20⁰⁰
Sb. 9⁰⁰-14⁰⁰

AUTO SERWIS
www.autoserwiskobylka.com

ELEKTRYKA, ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
MECHANIKA KLIMATYZACJA WULKANIZACJA
DIESEL SERWIS
- kompleksowa obsługa -

SPECJALIZACJA
ul. Ks. Marmota 16
05-230 Kobylka **501 063 673**

WWM
PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Zagościniec
ul. Owocowa 1
(wjazd od Grzybowej)
kom. 696 479 726
505 036 685
www.wwm.waw.pl
biuro@wwm.waw.pl

drukarnia cyfrowa

Kobylka, ul. Napoleona 4
tel. 660 778 347
e-mail: logos@home.pl

Kobylka pod Warszawą
Mała 11

Mieszkania 64 m²
(z ogródkiem ok 55 m²)

Cena: 629 tys. zł

☒ Ogródek, miejsce parkingowe
☒ Bardzo wysoka jakość materiałów
☒ Spokojna okolica
☒ Zakończenie budowy III/IV kw. 2025r.

Ostatnie trzy mieszkania!

W pobliżu: przedszkole, szkoła, las, węzeł trasy S8.

B J M Budujemy Twoje M WWW.MALA11.BJM.PL

- Ile czasu trwa budowa?

- Rozpoczęliśmy tę inwestycję 4 lata temu bo wówczas zaczęliśmy przygotowywać teren pod budowę. Od mniej więcej 3,5 roku trwają prace budowlane, które w tej chwili są już na ukończeniu. Około 85% prac zostało już wykonanych.

- Na kiedy jest szacowane zakończenie budowy?

- Myślę, że będzie to przełom bieżącego i następnego roku. Chciałbym, aby najpóźniej do końca drugiego kwartału w przyszłym roku oddać ten budynek do użytku.

- Inwestycja duża ale i wymagająca ze względu na przeznaczenie i konieczność zastosowania dodatkowych rozwiązań architektonicznych i technicznych, co wiąże się z wysokimi kosztami. Jak księdzu udaje się pozyskiwać środki i znajdować sojuszników do pomocy?

- Inwestycja jest znacznie większa niż początkowo było planowane. Od momentu „zero” wydarzyła się pandemia, przyszła wojna w Ukrainie i to wszystko razem przyczyniło się do zwiększenia kosztów zarówno materiałów jak i robocizny. Jednak dzięki zaangażowaniu bardzo wielu osób i instytucji, dzięki ludziom dobrej woli udaje się ten projekt w dalszym ciągu realizować i tak, jak wspominałem wcześniej

zakończenie inwestycji jest coraz bliższe.

- Pewnie nie sposób wymienić wszystkich, którzy zaangażowali się w realizację tego ogromnego przedsięwzięcia...

- To prawda, wielu osobom należą się podziękowania za pomoc

W Wołominie od kilku lat trwa budowa Hospicjum dla dzieci. O stopniu zaawansowania inwestycji z księdzem Dariuszem Czupryńskim, rozmawiała Teresa Urbanowska. Zapraszamy również do obejrzenia wywiadu na stronie www.zyciepw.pl jak również na krótki spacer po nowym obiekcie.

Budowa Hospicjum dla dzieci w Wołominie

ale też za zwrócenie uwagi na to dzieło: Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, Fundacje Orlen, PGNiG, Energa, Orlen dla Pomorza. Do budowy przyczynili się też środki naszego Zgromadzenia Księży Orionistów jak również Starostwa powiatu wołomińskiego, samorządów gminnych: Wołomin, Zielonka, Urzędu Marszałkowskiego, TOYOTA MARKI i wiele innych podmiotów i osób.

- Final coraz bliżej. Czy myślał już ksiądz o kadrze specjalistów, która trzeba będzie pozyskać, aby to miejsce mogło sprawnie wypełniać swoją misję?

- Czas pokaże jak to się poukłada. Ale jesteśmy już w trakcie organi-

zowania zaplecza kadrowego. Są osoby, lekarze, którzy robią specjalizacje. Podpisaliśmy umowy z uczelniami pielęgniarstwu i tu u nas pielęgniarce będą odbywały praktyki. Myślę, że problemu na polu medycznym nie powinno być.



- A personel pomocniczy?

- Zainteresowanie jest duże. Cały czas wpływają do nas zapytania, składane są CV. Nie spodziewam

się, że, jeśli idzie o kadre, będzie to jakiś problem.

- Hospicjum dla dzieci powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie z działającym w Wołominie od wielu lat Hospicjum Opatrzności Bożej prowadzone przez zgromadzenie księży Orioni-

- Hospicjum istnieje od 30 lat. Jest 26 łóżek – taką mamy umowę z NFZ. W nowym obiekcie będą dwa oddziały po 16 łóżek ale będzie również oddział na 7 łóżek, kolejny oddział perinatalny. Będzie oddział pobytu dziennego na 30 łóżek. W sumie 50 łóżek stacjonarnych i 30 łóżek pobytu dziennego.

- podkreśla ksiądz Dariusz Czupryński

stów od wielu lat. Jak duże jest to już działające a ile miejsc powstanie w tym, które jest budowane?

- Hospicjum istnieje od 30 lat. Jest 26 łóżek – taką mamy umowę z NFZ. W nowym obiekcie będą dwa oddziały po 16 łóżek ale będzie również oddział na 7 łóżek, kolejny oddział perinatalny. Będzie oddział pobytu dziennego na 30 łóżek. W sumie 50 łóżek

zgromadzenie księży Orioni-

stów od wielu lat. Jak duże jest to już działające a ile miejsc powstanie w tym, które jest budowane?

- Hospicjum istnieje od 30 lat. Jest 26 łóżek – taką mamy umowę z NFZ. W nowym obiekcie będą dwa oddziały po 16 łóżek ale będzie również oddział na 7 łóżek, kolejny oddział perinatalny. Będzie oddział pobytu dziennego na 30 łóżek. W sumie 50 łóżek stacjonarnych i 30 łóżek pobytu dziennego.

- podkreśla ksiądz Dariusz Czupryński

stów od wielu lat. Jak duże jest to już działające a ile miejsc powstanie w tym, które jest budowane?

- Hospicjum istnieje od 30 lat. Jest 26 łóżek – taką mamy umowę z NFZ. W nowym obiekcie będą dwa oddziały po 16 łóżek ale będzie również oddział na 7 łóżek, kolejny oddział perinatalny. Będzie oddział pobytu dziennego na 30 łóżek. W sumie 50 łóżek stacjonarnych i 30 łóżek pobytu dziennego.

- podkreśla ksiądz Dariusz Czupryński

stów od wielu lat. Jak duże jest to już działające a ile miejsc powstanie w tym, które jest budowane?

- Hospicjum istnieje od 30 lat. Jest 26 łóżek – taką mamy umowę z NFZ. W nowym obiekcie będą dwa oddziały po 16 łóżek ale będzie również oddział na 7 łóżek, kolejny oddział perinatalny. Będzie oddział pobytu dziennego na 30 łóżek. W sumie 50 łóżek stacjonarnych i 30 łóżek pobytu dziennego.

- podkreśla ksiądz Dariusz Czupryński

stów od wielu lat. Jak duże jest to już działające a ile miejsc powstanie w tym, które jest budowane?

do pacjentów, do ich domów w sytuacji, gdy nie jest jeszcze wymagana opieka stacjonarna. Staraliśmy się w ten sposób wychodzić naprzeciw potrzebom rodzin, które potrzebują takiego specjalistycznego wsparcia. Ta pomoc potrzebna jest nie tylko pacjentowi ale również jego bliskim. Często zdarza się, że rodziny potrzebują wsparcia psychologicznego w czasie choroby bliskiej osoby lub po stracie osoby bliskiej.

- Do pacjentów przychodzą wolontariusze. Są w różnym wieku. Jaką funkcję pełnią?

- Mamy wolontariuszy medycznych i niemedycznych. Są też wolontariusze akeyjni, którzy włączają się w różne akcje. Mają spotkania integracyjne. Medycy nie są przy pacjentach i niosą posługę pod okiem lekarzy i pomagają pacjentom przy różnych czynnościach.

Zapraszamy do obejrzenia zapisu całej rozmowy w wersji VIDEO na www.zyciepw.pl

Do zakończenia robót budowlanych i oddania obiektu do użytku brakuje jeszcze około 15 milionów złotych. Oprócz prac budowlanych inwestycja wymaga wyposażenia w sprzęt i umeblowania. Jeśli ktoś z Państwa ma pomysł na pomoc w tym dużym dziele, jeśli ma możliwości – jest duża przestrzeń do aktywności i działania

Park w centrum Jadowa zyskał nowy wymiar. Od kilku dni mieszkańcy mogą korzystać z tężni solankowej – inwestycji, która łączy walory rekreacyjne z profilaktyką zdrowotną. To nie tylko element całej architektury, ale przede wszystkim przestrzeń sprzyjająca poprawie samopoczucia i zdrowia.

Tężnia solankowa otwarta dla mieszkańców

Instalacja doskonale wpisala się w krajobraz miejscowości. Otoczona ławkami i starannie utrzymaną zielenią, tężnia stała się miejscem spotkań i spacerów. Dla wielu mieszkańców to także pretekst do zmiany codziennej rutyny – spacer z dziećmi, popołudniowa lektura czy chwila wytchnienia po pracy w nowej scenarii zyskały wyjątkową jakość.

projekty nabierają szczególnego znaczenia. Tężnia solankowa w Jadowie to przykład udanego połączenia zdrowotnych korzyści z estetyką przestrzeni publicznej – i kolejny dowód na to, że nawet niewielkie miejscowości mogą realizować ambitne cele społeczne.

Otwarcie tężni to nie tylko dobra wiadomość,



Otwarcie tężni to nie tylko dobra wiadomość, ale także sygnał, że lokalna infrastruktura może służyć w budowaniu lepszego samopoczucia.

– To krok w stronę zrównoważonego rozwoju gminy, która dba o zdrowie mieszkańców nie tylko w wymiarze leczniczym, ale też preventywnym – komentuje Burmistrz Miasta i Gminy Jadów Rafał Rozpara

W dobie wzmożonego zainteresowania zdrowiem publicznym i świadomego stylu życia, tego typu

ale także sygnał, że lokalna infrastruktura może i powinna służyć mieszkańcom w codziennym budowaniu lepszego samopoczucia. Jadowanie zyskali miejsce, które przyciąga nie tylko zdrowotnymi właściwościami, ale i spokojem, jakiego w dzisiejszych czasach coraz częściej brakuje.

Zakończono przebudowę ulicy Czapskiego w Małopoli, gmina Dąbrowka. Inwestycja objęła nową nawierzchnię asfaltową, chodnik, oświetlenie uliczne, pobocza, zjazdy oraz miejsca postojowe. Mieszkańcy mogą już korzystać z infrastruktury, która nie tylko spełnia współczesne wymogi bezpieczeństwa i komfortu, ale także podnosi estetykę całej okolicy.

Ulica Czapskiego w Małopoli zmodernizowana

Zakres zakończonej inwestycji objął kompleksową przebudowę – od położenia nowej nawierzchni asfaltowej, przez budowę chodnika i doświetlenie drogi, aż po wykonanie poboczy, zjazdów oraz wyznaczenie miejsc postojowych.

Warto zaznaczyć, że wykonawcą przedsięwzięcia była firma z terenu gminy – przedsiębiorstwo z Kolałowa. To dowód na to, że samorząd konsekwentnie buduje potencjał rozwojowy w oparciu o lokalne zasoby i kompetencje.

– Z radością informuję, że zakończyliśmy inwestycję na ul. Czapskiego w Małopoli! Nowy asfalt, a wraz z nim chodnik, oświetlenie uliczne, pobocza i zjazdy oraz miejsca postojowe. To dobry krok w stronę nowoczesnej infrastruktury. – podkreśla Zenon Żądźny, wójt Gminy Dąbrowka.



Koszt realizacji całego przedsięwzięcia wyniósł dokładnie 2 127 851,55 zł. Lwią część tej kwoty – 1 332 192,86 zł – pokryto z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, co pokazuje skuteczność gminy Dąbrowka w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Pozostałe 795 658,69 zł to wkład własny gminy.

Modernizacja ulicy Czapskiego wpisuje się w plan rozwoju infrastrukturalnego gminy Dąbrowka. Każda kolejna zakończona inwestycja drogowa to nie tylko poprawa warunków komunikacyjnych, ale także budowanie trwałego zaplecza dla przyszłych pokoleń – zarówno w kontekście bezpieczeństwa, jak i jakości przestrzeni publicznej.

inwestycje drogowe

Jednym z najbardziej wyczekiwanych projektów jest ogród biocenotyczny przy ulicy Herberta. Choć inwestycja ma zielone światło i termin realizacji do końca 2026 roku, w pierwszym etapie trzeba pozyskać te grunty, które nie są własnością Miasta Ząbki. Część terenu ma nieuregulowany stan prawny, ale są też działki należące do Agencji Mienia Wojskowego. Miasto od dłuższego czasu prowadzi negocjacje i liczy na szybkie rozpoczęcie planowanej inwestycji.

Zdrowie publiczne: niedobory lokalowe kontra realne deklaracje

Jednym z poruszanych tematów było uruchomienie przychodni zdrowia przy ul. 11 Listopada. Obiekt powstał jako lokal handlowy, ale w akcie notarialnym został zawarty zapis o bezwzględnej konieczności budowy przychodni podstawowej opieki zdrowotnej z gabinetami specjalistycznymi, w tym rehabilitacji. Władze i rada miasta w rozmowach z obecnym i przyszłym właścicielem budynku, uzyskały informacje, że przychodnia, zgodnie z deklaracją właścicieli budynku, powinna ruszyć jeszcze w tym roku.

Infrastruktura drogowa: stare potrzeby, nowe obietnice

Temat ulicy Piłsudskiego – i związanego z nią ruchu samochodowego – powracał wielokrotnie. W szczególności mieszkańcy pytali o planowany remont i reorganizację ruchu w kontekście nowego wiaduktu w ciągu ul. Chełmżyńskiej. Problem „wąskiego gardła” przy rondzie z ul. Powstańców ma zostać rozwiązany przez budowę dodatkowego pasa zjazdowego. inwestycja opiera się na planowanym przejęciu działki od miejskiego przedsiębiorstwa wodociągów i wybudowaniu dodatkowego, bezkolizyjnego prawoskrętu z ulicy Piłsudskiego w ulicę Powstańców. Koszt całkowity przebudowy ulicy Piłsudskiego był szacowany w 2022 roku na kwotę 26 mln zł, co oznacza, że powiat

przy realizacji będzie ubiegać się o zewnętrzne finansowanie.

Willi Arkada i Kulturoteka: plan na kilka etapów

Odżył temat Kulturoteki i willi Arkada – zabytkowego budynku, który od lat czeka na pomysły i finansowanie. Burmistrz Małgorzata Żyśk poinformowała, że jeszcze w tym roku ogłosi konkurs architektoniczny na bu-

Najnowsze spotkanie on-line Burmistrz Małgorzaty Żyśk z mieszkańcami dotyczyło głównie miejskiej infrastruktury i planów inwestycyjnych. Wydarzenie, pozbawione oficjalnej oprawy, odbywało się w formie pytań i odpowiedzi. Taka formuła ujawnia, co naprawdę zaprząta myśli mieszkańców i jak samorząd stara się na to odpowiadać.

Burmistrz Ząbek rozmawia z mieszkańcami o konkretnych problemach

dowę „Kulturoteki” – połączenia biblioteki miejskiej i ośrodka kultury. Na powyższe zadanie Miasto będzie ubiegało się o środki z KPO, a zakończenie inwestycji przewidywane jest na 2030 rok.

Bieżnia, leżaki, tężnie

Pytania o inwestycje w rekreację nie ustają. Burmistrz Małgorzata Żyśk zapewniła, że przy Zespole Szkół Podstawowych przy ul. Batorego 37 planowana jest bieżnia lekkoatletyczna, której sfinansowanie ma się opierać na współudziale trzech źródeł: miasta, ministerstwa sportu i turystyki oraz samorządu województwa. Z innych inicjatyw – trwa przygotowanie do letnich festynów, uruchomiono miejską tężnię. Zauważalna jest chęć tworzenia przestrzeni dla wspólnotowego spędzania czasu, ale też ograniczenia wynikające z budżetu i

strony, sprawy z pozoru proste – jak porządek wokół skrzyżowania ul. Gajowej i Kosynierów – wymagają interwencji u właścicieli gruntów (w tym PGE). Miasto deklaruje, że wystosuje formalne pismo.

Choć spotkanie nie miało jasno sformatowanej struktury, jedno jest pewne – było potrzebne. Pytania mieszkańców miały różny kaliber: od dużych projektów po prozaiczne problemy.

Wydarzenie pokazało jednak coś więcej – że władze miasta chcą prowadzić rozmowy z mieszkańcami. Miasto nie udaje, że wszystko działa idealnie i wszystkiemu zaradzi natychmiast – w tej szczerości jest jego największy potencjał.

Burmistrz Małgorzata Żyśk poinformowała, że jeszcze w tym roku ogłosi konkurs architektoniczny na budowę „Kulturoteki” – połączenia biblioteki miejskiej i ośrodka kultury. Na powyższe zadanie Miasto Ząbek będzie ubiegało się o środki z KPO, a zakończenie inwestycji przewidywane jest na 2030 rok. W perspektywie jest również rewitalizacja willi Arkada i adaptacja niedokończonych budynku konferencyjnego. Miasto ma już projekt całej inwestycji (rewitalizacja willi, zabytkowej stajni oraz budynku z przeznaczeniem na usługi sportu i rekreacji).

W dniach 10–11 kwietnia 2025 roku Liceum Ogólnokształcące w Radzyminie stało się przestrzenią intensywnej refleksji nad stanem psychicznym młodego pokolenia. W ramach Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2023–2027 zorganizowano dwudniowe warsztaty, których celem było wsparcie kadry pedagogicznej w skuteczniejszym reagowaniu na trudności emocjonalne uczniów.

Szkoła wobec wyzwań współczesności

Spotkania miały charakter praktyczny i dotyczyły zagadnień, które coraz częściej wychodzą poza ramy poradni psychologicznej i trafiają bezpośrednio do szkół. Nauczyciele, wychowawcy i pedagodzy zostali wyposażeni w narzędzia, które umożliwią im szybsze rozpoznanie sygnałów kryzysu u uczniów oraz podejmowanie adekwatnych działań pomocowych. W programie znalazły się moduły dotyczące uzależnień, zaburzeń lękowych, depresji oraz problemów związanych z wykluczeniem społecznym i trudnościami w integracji.

Powiat bliżej młodzieży

W warsztatach uczestniczyli lokalni specjaliści – psycholodzy, terapeuci i pracownicy socjalni – którzy na co dzień pracują z młodzieżą i rodzinami w Powiecie Wołomińskim. Ich zaangażowa-



W warsztatach uczestniczyli lokalni specjaliści – psycholodzy, terapeuci

nie nadało spotkaniom wymiar praktyczny i lokalnie osadzony. W wydarzeniu udział wzięli również Robert Roguski, członek Zarządu Powiatu Wołomińskiego, podkreślając znaczenie takich inicjatyw w budowaniu kompleksowego systemu wsparcia psychicznego w szkołach.

— Uczniowie coraz częściej mierzą się z wyzwaniami, które jeszcze kilka lat temu nie były tak powszechne. Naszą rolą jako samorządu jest wspierać nauczycieli w przygotowaniu do tej nowej rzeczywistości — zauważył Robert Roguski, zwracając uwagę na rolę powia-

tu w realizacji polityki zdrowia psychicznego.

Nowa jakość w edukacji

Organizatorzy warsztatów podkreślają, że działania te nie są jednorazowym wydarzeniem, ale częścią szerszej strategii systemowego wsparcia szkół. Zapowiadane są kolejne edycje oraz szkolenia uzupełniające, a także możliwość indywidualnych konsultacji dla nauczycieli.

W czasach, gdy szkoła musi być nie tylko miejscem nauki, ale także przestrzenią troski o dobrostan psychiczny uczniów, takie inicjatywy budują fundamenty pod realną zmianę. Radzymińskie liceum, jako gospodarz wydarzenia, pokazało, że nie boi się podejmować tematów trudnych i reaguje na potrzeby współczesnych uczniów. To dobry kierunek – zarówno dla szkoły, jak i całego powiatu.

Przebudowa obejmuje przede wszystkim poszerzenie pasów ruchu, budowę nowych chodników oraz asydu dla pieszych. Tradycyjną sygnalizację świetlną zastąpi akomodacyjna, która opiera się na wykorzystaniu szeregu detektorów przekazujących do sterownika stany poszczególnych wlotów. Oprócz tego, w planach widnieją także powstanie nowej ścieżki rowerowej oraz przebudowa kanalizacji. Wszystko po to, aby zwiększyć bezpieczeństwo na jednym z najbardziej ruchliwych skrzyżowań w mieście.

Utrudnienia w ruchu

Finalizacja projektu przebudowy planowana jest na koniec 2025 roku. Oznacza to więc wiele miesięcy trudności oraz problemów komunikacyjnych. Największe niedogodności dotkną mieszkańców Ducek oraz kierowców dojeżdżających z kierunku Tłuszcza, którzy będą musieli korzystać z objazdów przez Zagościniec i Czarną oraz ulicami Wileńską, Reja i Lipińską. Na samym skrzyżowaniu ruch będzie odbywał się wahadłowo na kierunku Al. Niepodległości - Wileńska. To właśnie aspekt całkowitego zamknięcia dwóch wlotów skrzyżowania budzi największy niepokój. Oprócz tego, szczególnie uciążliwe jest ograniczenie możliwości korzystania z przejazdu z jednej strony miasta na drugą, tunelem pod torami PKP.

Głosy mieszkańców

Przebudowa skrzyżowania budzi zarówno negatywne, jak i pozytywne odczucia wśród mieszkańców Wołomina i okolic - przede wszystkim Ducek, gdzie dojazd w stronę Wołomina jest najbardziej utrudniony.

Pan Piotr, mieszkaniec Ducek uważa, że remont jest „złem koniecznym”:

„Uważam, że remont był potrzebny, bo poprzednie rozwiązanie nie było dobre - na światłach na Słonecznej stało się długo, były wieczne korki. Nie wiem, na ile planowane prace usprawnią ruch w tej okolicy, ale mam nadzieję, że remont umożliwi szybszy i łatwiejszy dojazd do Wołomina”.

Z kolei Pani Iwona, mieszkanka Starego Grabia, dodaje:

„Na pewno jest to trudność. Może nie byłoby to aż tak uciążliwe gdyby nie to, że zamknięte są również inne ulice w Wołominie. Zamknięcie większości ulic zdecydowanie utrudnia dojazd do Wołomina”.

Pani Zofia, emerytka, mieszkająca w okolicach skrzyżowania podkreśla, że dla niej największym problemem wynikającym z remontu jest panujący hałas spowodowany pracą maszyn budowlanych:

„Przez hałas nie mogę otworzyć nawet okna w mieszkaniu. Modłę się, aby remont skończył się jak najszybciej bo latem, bez otwartego okna będzie ciężko wytrzymać w środku”.

Pan Michał, również mieszkaniec Ducek, ma wątpliwości dotyczące przebudowy wielu części Wołomina naraz:

„Remont jest jak najbardziej ok, tylko może najpierw wypadałoby jak najbardziej usprawnić ruch i zapewnić najbardziej optymalny objazd? Pół miasta jest przez to zamknięte”.

Z relacji mieszkańców wynika, że przebudowa jest dużym utrudnieniem, ale także nadzieją na lepsze i sprawniejsze poruszanie się po zakończeniu prac. Przebudowa skrzyżowania to bez wątpienia zmiana, która w przyszłości ma poprawić bezpieczeństwo i płynność ruchu.

Na początku lutego 2025 roku rozpoczęto remont skrzyżowania ulic Wileńskiej, Al. Niepodległości i Szosy Jadowskiej. To bez wątpienia jedno z najbardziej problematycznych miejsc w mieście, głównie ze względu na korki, które szczególnie w godzinach szczytu paraliżują ruch. Modernizacja, mająca na celu poprawę bezpieczeństwa oraz płynności przejazdu, budzi mieszane uczucia wśród mieszkańców Wołomina oraz okolic.

Droga do zmian. Przebudowa skrzyżowania dróg wojewódzkich 634 i 635 budzi emocje



Punkt widzenia lokalnych władz

W odpowiedzi na komentarze mieszkańców, dotyczące remontu skrzyżowania, sekretarz gminy Wołomin - Pani Małgorzata Izdebska, wypowiedziała się na temat przebudowy na oficjalnym profilu Wołomina w mediach społecznościowych:

„Zdajemy sobie sprawę, że trwająca rozbudowa skrzyżowania dróg wojewódzkich 634 i 635 to duże wyzwanie dla kierowców i pasażerów

komunikacji miejskiej. Tę inwestycję realizuje Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, ale jako Urząd Miejski w Wołominie monitorujemy harmonogram prac i naciskamy na inwestora, aby maksymalnie je przyspieszył. Współpracujemy też z ZTM, aby mieszkańcy mieli zapewniony sprawny dojazd, szczególnie w kluczowych godzinach. Dbamy o to, by komunikacja publiczna była dostosowana do zmieniających się warunków, a wszystkie utrudnienia były jak najmniej odczuwalne. Na bieżąco analizujemy sytuację i podejmujemy działania, by minimalizować niedogodności na czas remontu.

Czy warto się przemieszczać?

Przebudowa skrzyżowania to zmiana, która w przyszłości ma poprawić bezpieczeństwo i płynność ruchu. Jednak zanim mieszkańcy odczują jej efekty, czekają ich miesiące utrudnień i objazdów. Jako mieszkanka Ducek uważam, że modernizacja skrzyżowania była potrzebna - sygnalizacja świetlna na osiedlu Słoneczna wiele razy powodowała korki oraz frustrację. Powoduje ona jednak bez wątpienia dużo

Finalizacja projektu przebudowy planowana jest na koniec 2025 roku. Oznacza to więc wiele miesięcy trudności oraz problemów komunikacyjnych. Największe niedogodności dotkną mieszkańców Ducek oraz kierowców dojeżdżających z kierunku Tłuszcza, którzy będą musieli korzystać z objazdów przez Zagościniec i Czarną oraz ulicami Wileńską, Reja i Lipińską. Na samym skrzyżowaniu ruch będzie odbywał się wahadłowo na kierunku Al. Niepodległości - Wileńska.

„logistycznych” problemów i uniemożliwia to, aby szybko, sprawnie i bez przeszkód znaleźć się w Wołominie.

Chciałabym wierzyć, że tak i po miesiącach trudności doczekamy się sprawnego, bezpiecznego i wygodnego skrzyżowania. Do tego czasu musimy jednak uzbroić się w cierpliwość. Mam nadzieję, że po zakończeniu prac wszyscy będziemy mogli powiedzieć: „Było warto”. Jednak czy rzeczywiście tak będzie - czas pokaże.

Dominika Orych

Wczesna edukacja to nie tylko alfabet i cyfry. To także pierwsze doświadczenia sceniczne, wspólna praca nad emocjami i okazja do rozwoju wyobraźni. Właśnie takim wydarzeniem był tegoroczny Przegląd Małych Form Teatralnych, który 10 kwietnia odbył się w Przedszkolu Samorządowym „Baśniowa Kraina” w Tłuszczu. To jedno z tych wydarzeń, w których profesjonalizm dorosłych spotyka się z autentycznością najmłodszych. Każda chwila na scenie staje się częścią procesu wychowawczego i artystycznego.

Przegląd Małych Form Teatralnych w Tłuszczu

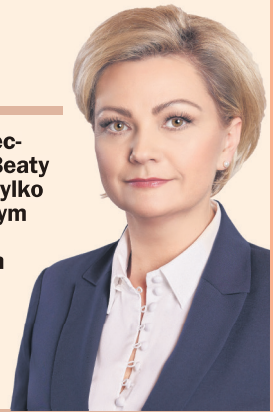
Sceniczna oprawa przygotowanych inscenizacji zaskakiwała pomysłowością. W programie znalazły się zarówno krótkie interpretacje bajek, jak i autorskie wersje piosenek i wierszy. Młodzi wykonawcy z wielką odwagą prezentowali swoje role, zachwycając publiczność energią, precyzją i emocjonalnym zaangażowaniem.

Nie sposób nie wspomnieć o dekoracjach i kostiumach - każda grupa przywio-

roła Grażyny Saks jako konferansjerki, która z właściwą sobie swadą i serdecznością prowadziła kolejne prezentacje grup.

W przeglądzie wzięły udział dzieci z przedszkoli i zespołów szkolno-przedszkolnych z całego regionu: ZSP w Kozłach, ZSP w Jasie-

Wydarzenie uświetniła obecność burmistrz Tłuszcza, Beaty Skulimowskiej, która nie tylko aktywnie kibicowała młodym artystom, ale także osobiście wręczyła uczestnikom pamiątkowe dyplomy i upominki. Kulminacją było przekazanie wielkocennego kosza z kolorowymi jajeczkami



zła do „Baśniowej Krainy” własny świat. Od barwnych czapeczek muchomorków po dopracowane rekwizyty - wszystko tworzyło wrażenie pełnoprawnej, starannie zbudowanej przestrzeni teatralnej.

Nauczycielki Beata Urynowicz, Elżbieta Puchalska oraz Grażyna Saks - zadbały o ciepłą atmosferę i płynność przebiegu całego wydarzenia. Szczególnie doceniona została

nicy, ZSP w Strykach, Przedszkola w Postoliskach, Gminnego Przedszkola w Jadowie, Niepublicznego Przedszkola „HappyAcademy” oraz oczywiście gospodarze z „Baśniowej Krainy”. Każda z grup przywiozła swój własny repertuar. Jednym z najcenniejszych walorów przeglądu była właśnie ta różnorodność: dzieci mogły zobaczyć, jak wiele sposobów istnieje, by opowiedzieć historię.

Seniorzy w akcji

Miasto Kobylka otrzymało dofinansowanie w wysokości 40 000 zł w ramach programu „Mazowsze dla Seniorów 2025”. Środki te zostaną przeznaczone na realizację projektu „Zawsze wstawaj prawą nogą”, którego celem jest aktywizacja i integracja mieszkańców w wieku 60+.

Kobylka stawia na aktywizację seniorów

Projekt „Zawsze wstawaj prawą nogą” został zainicjowany przez Kobylkowską Radę Seniorów, która opracowała szereg propozycji mających na celu poprawę jakości życia seniorów w

ranie inicjatyw lokalnych skierowanych do seniorów. W ramach programu samorządy mogą otrzymać do 80% dofinansowania na realizację projektów, z maksymalną kwotą wsparcia wynoszącą 40 000 zł. Kobylka znalazła się na liście beneficjentów programu, co umożliwi realizację zaplanowanych działań na rzecz seniorów. Po podpisaniu umo-



Program „Mazowsze dla Seniorów 2025”, realizowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, ma na celu wspieranie inicjatyw lokalnych skierowanych do seniorów.

Kobylce. Wśród planowanych działań znajdują się wizyty studyjne, warsztaty edukacyjne z psychologiem i dietetykiem, treningi pamięci oraz inne formy aktywności dostosowane do potrzeb osób starszych.

Program „Mazowsze dla Seniorów 2025”, realizowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, ma na celu wspie-

wy z Samorządem Województwa Mazowieckiego rozpocznie się rekrutacja uczestników projektu. Informacje na temat zapisów oraz harmonogramu działań będą dostępne na stronie internetowej miasta Kobylka oraz w lokalnych placówkach społecznych. Organizatorzy zachęcają wszystkich zainteresowanych seniorów do aktywnego udziału w projekcie.

Samorząd województwa rusza z nowym programem – Mazowieckim Instrumentem Wspierania Społeczności Energetycznych. Pomoc jest skierowana do gmin na rozwój spółdzielni energetycznych i klastrów energii. Jest to pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce. Wnioski o dofinansowanie można składać do 26 maja.

Społeczności energetyczne ze wsparciem Mazowsza

Transformacja energetyczna to jedno z najważniejszych wyzwań, przed którymi stoją samorządy lokalne. Cenne są więc inicjatywy, które służą budowaniu zdolności wytwarzania, dystrybucji i konsumpcji energii ze źródeł odnawialnych, w tym jej efektywnego bilansowania na szczeblu lokalnym. Takich możliwości dostarczają platformy społeczności energetycznych, które mogą przyczynić się do tworzenia zielonych wysp energetycznych OZE. Pomoc w realizacji takich działań jest celem nowego, regionalnego działania Mazowieckiego Instrumentu Wspierania Społeczności Energetycznych.

– Samorządy stają na czele zielonej zmiany, edukują mieszkańców, realizują inwestycje. Mimo wsparcia unięgo i krajowego wciąż brakuje środków na wdrożenie skutecznych rozwiązań. Proponujemy więc gminom – jako pierwszy region w Polsce – wsparcie finansowe. Przeznaczylimy na ten cel 5 mln zł – podkreśla marszałek Adam Struzik.

W ubiegłym roku odbył się pilotażowy program poświęcony badaniu lokalnych zdolności energetycznych

mazowieckich gmin w zakresie wytwarzania, konsumpcji i magazynowania energii, w szczególności pod kątem dywersyfikacji jej produkcji i efektywnego bilansowania zużycia. Wzięło w nim udział 11 gmin wiejskich i miejsko-wiejskich: Kłwów, Dębe Wielkie, Wąsewo, Ożarów Mazowiecki, Wiskitki, Nasielsk, Warka, Gąbin, Staroźreby, Strachówka i Korytnica.

O dofinansowanie mogą ubiegać się gminy z terenu województwa mazowieckiego, które zdecydują się na dostosowanie narzędzi bądź zbudowanie nowych źródeł OZE pod kątem realizacji zadań własnych na platformie spółdzielni energetycznej bądź klastra energii. W ramach naboru gmina może złożyć jeden wniosek, maksymalna kwota wsparcia to 425 tys. zł, przy czym pomoc finansowa może wynieść do 80 proc. kosztów kwalifikowalnych.

Zakończenie działania w ramach Instrumentu powinno nastąpić nie później niż 28 listopada 2025 r.

Pomoc finansową można otrzymać na zbadanie możliwości utworzenia, utworzenie lub rozwój ist-

niejącej już spółdzielni energetycznej bądź klastra energii, którego gmina jest członkiem, w szczególności w zakresie:

- analizy sytuacji gospodarczo-energetycznej gminy pod kątem utworzenia lub rozwoju społeczności energetycznej;
- analizy ukierunkowanych na rozwiązanie kluczowych technicznych problemów zidentyfikowanych na obszarze gminy związanych z zaopatrzeniem w energię i jej transferem;
- opracowania dokumentacji niezbędnej do pozyskania finansowania lub współfinansowania działań inwestycyjnych w zakresie tworzenia nowych lub dostosowania istniejących źródeł OZE (w tym ich bilansowania);
- opracowania dokumentacji, w tym wykonanie analiz niezbędnych do uruchomienia działań inwestycyjnych mających na celu tworzenie nowych lub dostosowanie istniejących źródeł OZE (w tym w celu ich bilansowania);
- opracowania dokumentacji, w tym wykonanie analiz umożliwiających przygotowanie i wdrożenie rozwiązań

niezbędnych do poprawy funkcjonowania istniejącej na terenie gminy spółdzielni energetycznej lub klastra energii, w tym związanych z dostosowaniem jej struktury organizacyjnej i narzędzi funkcjonalnych do zmieniającego się otoczenia prawnego i gospodarczego;

• pokrycia kosztów usługi wsparcia doradczego-organizacyjnego w zakresie tworzenia lub rozwoju spółdzielni energetycznej lub klastra energii.

Jak złożyć wniosek?

Wnioski można składać do 26 maja br. wyłącznie za pomocą Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP) na adres elektronicznej skrzynki podawczej: /umwm/SkrytkaESP z dopiskiem „Mazowiecki Instrument Wspierania Społeczności Energetycznych”.

Regulamin, wzór wniosku i szczegółowe informacje dotyczące naboru są dostępne pod linkiem: <https://mazovia.pl/pl/bip/komunikaty/mazowiecki-instrument-wspierania-spolnosnoci-energetycznych.html>.

81. ROCZNICA ZRZUTU ŻOŁNIERZY CICHOCIEMNYCH

WELLER 2. KOŁAKÓW '44

11 MAJA 2025



11:00 - 13:30 Uroczystości oficjalne

- Msza Św. polowa
- Skoki spadochronowe z rekonstrukcją odbioru zrzutu (uzależnione od warunków pogodowych)
- Apel Pamięci
- Złożenie kwiatów pod pomnikiem Chwały Oręża Polskiego

14:00 - 17:00 Piknik rekreacyjno - sportowy

- 7. Bieg Terenowo- Przelajowy "WELLER 2. KOŁAKÓW '44"
- Wystawy, ognisko, atrakcje dodatkowe

www.weller2.gckdabrowka.net.pl
Gminne Centrum Kultury w Dąbrowce (tel. (28) 767 88 88 www.20.facebook.com/gckdabrowka
Urząd Gminy w Dąbrowce facebook.com/ugdabrowka

Wydarzenie współfinansowane przez Powiat Wołomiński

OGŁOSZENIA DROBNE

Budownictwo Usługi

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
adaptacje poddaszy
remonty mieszkań

NOV-BUD
Kobyłka, ul. M. Rataja 24
501 379 549
509 097 097
www.novbud.info.pl

• Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

Usługi - Różne

PASMANTERIA SZYDEŁKO
Kupieckie Centrum Handlowe (Mały Bazar)
Wołomin, al. Armii Krajowej 49 lokal 17C

Usługi - Różne

NAPRAWA TELEWIZORÓW
POLSKICH I ZAGRANICZNYCH
Czepurko Dariusz
tel. 22 781 24 80
kom. 501 706 899
Marki, ul. Wspólna 10
DOJAZD DO KLIENTA

Powiat wołomiński rośnie jak na drożdżach. Chodzi oczywiście o liczbę mieszkańców. Jesteśmy sąsiadami stolicy, co zwiększa naszą atrakcyjność. Tak jest m.in. w Markach, które oficjalnie mają obecnie około 40 tys. mieszkańców. Wśród nich – wielu młodych ludzi, w tym dzieci. Z myślą o nich miasto już realizowało wielomilionowe inwestycje edukacyjne (w ramce), ale do tej pory Marki nie miały samorządowego żłobka. W przyszłym roku to się jednak zmieni. W poniedziałek, 5 maja, samorząd podpisał umowę na budowę żłobka z oddziałami przedszkolnymi, który powstanie przy ul. Zygmuntońskiej.

– Informacja o tej inwestycji z pewnością ucieszy rodziców najmłodszych dzieci z naszego miasta – mówi Jacek Orych, burmistrz Marek.

Miasto dysponuje gruntem pod inwestycję, gotowym projektem realizacyjnym, a także zapewniło sobie finansowanie tego przedsięwzięcia. Brakowało tylko wykonawcy. Wyłonił go przetarg, z którego zwycięsko wyszła firma Arcus Technologie z Celestynowa.

– Dzięki realizacji tej inwestycji uruchomimy osiem oddziałów żłobkowych oraz cztery przed-

WYCINKA DRZEW NA POSESI przy użyciu podnośnika kosowego lub metodą alpinistyczną

prace pielęgnacyjne koszenie trawy

tel. 602 733 336

drukarnia cyfrowa

Kobyłka, ul. Napoleona 4
tel. 660 778 347
e-mail: logos@home.pl

LOGOS

Ta wiadomość ucieszy rodziców najmłodszych dzieci. Dzięki realizacji tej inwestycji uruchomimy osiem oddziałów żłobkowych oraz cztery przedszkolne – mówi burmistrz Jacek Orych.

W Markach powstanie pierwszy miejski żłobek



W Markach w nowym żłobku będzie osiem oddziałów żłobkowych oraz cztery przedszkolne

szkolne. Powstaną m.in. sale do zajęć ruchowych, gabinety terapii zajęciowej, kuchnia i jadalnia. Obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – wylicza burmistrz Jacek Orych.

Koszt inwestycji nie jest mały. Wyniesie bowiem 34,8 mln zł. W realizacji pomoże jednak Unia Europejska. Z Krajowego

– **To Pani pierwsza kadencja w samorządzie. Skąd pomyślnie na to, aby zostać radną?**

– Już wcześniej działałam trochę z koleżankami i kolegami z Koła PO w Markach. Angażowałam się w różne działania, ale uczestniczyłam też w takich działaniach dla ludzi nie związanych z działalnością partyjną. Tych akcji było wiele. Z natury jestem osobą, która jest społecznikiem, lubię się angażować.

– **Ale w Markach jest Pani stonkowo nowym mieszkańcem...**

– Jestem nowa, jestem „mareckim słońcem”. Mieszkam tu dopiero 8 lat.

– **Łatwo było wejść w środowisko lokalne?**

– Wiadomo, że to nie jest takie łatwe. Jak się sprowadza nowy sąsiad, to wszyscy go najpierw obserwują, oceniają. Odnalezienie się w nowym środowisku do łatwych nie należy.

– **Ale się chyba Pani doskonale odnalazła w tym środowisku?**

– Została Pani radną i jeszcze na dodatek stała Pani na czele całej rady. Więc tego społecznego poparcia musiało trochę się zbierać...

– To dla mnie duże wyzwanie i nie jest ono wcale takie łatwe i proste. Przyniosło mi, szczególnie na samym początku, dość dużo nowych wyzwań. Okazało się, że musiałam szybko się nauczyć bardzo wielu nowych rzeczy i wtedy zrozumiałam, że to co sobie myślałam o samorządzie wcześniej – jako zwykły mieszkaniec, całkowicie różni się od tego co już wiem i teraz myślę.

– **Co Panią zaskoczyło najbardziej?**

– Jako mieszkaniec mogłam sobie pomyśleć na przykład „dlaczego tu nie ma drogi”? Teraz gdy poznałam już trochę kulisy, sprawdziłam możliwości, moje myślenie trochę się zmieniło. Zobaczyłam, że to nie jest takie proste jak myślałam.

– **Mówi Pani o braku drogi, czy to znaczy, że mieszka Pani przy drodze gruntowej?**

– To fakt, moja ulica nie ma asfaltu, ale jest tak blisko ulicy z asfaltem, że nie odczuwam z tego powodu dyskomfortu.

– **A wodociąg, kanalizacja, gaz – są te wszystkie media?**

– Tak, mam to wszystko. Budynki są dosyć nowe, więc wszystko w nich zostało zainstalowane. Nie narzekamy.

– **Pamiętam, że gdy przyjechałam do Marek na interwencje był podział miasta na dwie części jedną długą ulicą. Wiele prób od mieszkańców dotyczyło błota, zalewnia, kurzu – jednym słowem kłopotów nawierzchni.**

– **Czy dziś to nie jest już problemem w Markach?**

– Znałam Marki wcześniej zanim

tu zamieszkałam. Miałam tu przyjaciół i znajomych. Podczas studiów robiłam w Markach kawalek swojej pracy magisterskiej. Wydawało mi się to dosyć ciekawe miejsce, na tyle ciekawe, że w końcu tu zamieszkałam. Jak się poznaje miasto i jego różne tajemnice to czasem dziwi się niektórym informacjom czy zbyt wolnym zmianom zachodzącym w niektórych miejscach. Ale gdy poznałam lepiej pracę urzędu, włączyłam się w różne działania, to doszłam do wniosku, że zmiany w niektórych miejscach są rzeczywiście niemożliwe. W Markach jest duży problem z własnością gruntów. To kiedyś nie zostało uregulowane i tak jest do dziś.

– **Nie jest tajemnicą, że Marki rozłoży się po obu stronach wzdłuż jednej drogi, która jest główną**

gdzie często czytamy zapisy w stylu „szkoda, że tu u nas nie ma rynku, nie ma takiego miejsca, które było by centralnym punktem, gdzie się zintegrować, gdzie jest jakiś fajny pasaż handlowy, gdzie jest jakieś fajne miejsce” – tego nie ma – jest droga, która te Marki dzieli.

– **Ale jest taki punkt, który jak się już wjedzie na tę dzielącą miasto drogę, jest widoczny z daleka – dwie wieże kościelne...**

– Dokładnie jest to właśnie takie miejsce – znak rozpoznawczy i gdyby tej drogi po środku nie było byłby fajny centralny punkt – plac dla wszystkich.

– **Jest też piękny zapach kawy.**

– To fakt. Nie każdemu się ten zapach podoba. Ja mam zapach kawy, bo mieszkam blisko tego zakładu i świeżego pieczywa.

Dlaczego warto się angażować w życie społeczności lokalnej? O tym czy trudno jest zaaklimatyzować się w nowym mieście, a także o priorytetach inwestycyjnych widzianych okiem przewodniczącej Rady Miasta z jej przewodniczącą, Marzeną Wieczorek-Starczewską rozmawiała Teresa Urbanowska

Nowego wszyscy bacznie obserwują

osią dzielącą miasto na dwie części, co nie ułatwia integracji... Czy to bardzo przeszkadza w zarządzaniu miastem?

– Z mojego punktu widzenia, jako osoby od niedawna tu mieszkającej – to przeszkadza. Słowo „miasto” mi się tu gubi. Sygnalizują to również mieszkańcy, choćby w ankietach,



– **Pani priorytet jako radnej. Co by Pani chciała, żeby się w tej kadencji w Markach wydarzyło, żeby się zmieniło?**

– Chciałabym dla Marek i jego mieszkańców wszystkiego co najlepsze. Miasto rozwija się bardzo szybko. Mamy dużo nowych mieszkańców a co za tym idzie dużo nowych dzieci do zaopiekowania, że tak naprawdę to nam potrzebne są głównie szkoły.

– **Znowu? Przecież cały czas budujecie i rozbudowujecie te szkoły.**

– To prawda. Cały czas budujemy i cały czas potrzebne są nowe miejsca. Mamy na 2025 rok inwestycje nie tylko zaplanowane ale już zaczęte. Musimy – rozbudować Szkołę Podstawową nr 4 bo dzieci się nam nie mieszczą. Mamy największy procent młodzieży poniżej 19-ego roku

takie wizyty przynoszą miastu?

– Od początku bardzo się interesuję nową ustawą o ochronie cywilnej. Wiem, że są organizowane dla administracji samorządowej szczegółowe powiatowe różnego rodzaju kursy i szkolenia, więc staram się na bieżąco wiedzieć jak my, tu w Markach, będziemy radzić sobie z obronnością. Jak mamy się przygotować na wypadek jakiegoś zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców. To jest nowy dla nas temat, który przez ostatnie lata nie był „oczkiem w głowie” żadnej kadencji władzy. Nie było takiej potrzeby a teraz się okazuje, że ona jest i trzeba szybko szukać rozwiązań.

Na zapis całej rozmowy w wersji Video zapraszamy na stronę www.zyciepw.pl w programie „Gość ZYCIA” Teresa Urbanowska zaprasza

– **Wiem, że są organizowane dla administracji samorządowej szczegółowe powiatowe różnego rodzaju kursy i szkolenia. Interesuje mnie to. Chcę wiedzieć jak my, tu w Markach, będziemy radzić sobie z obronnością. Jak mamy się przygotować na wypadek jakiegoś zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców. To jest nowy dla nas temat, który przez ostatnie lata nie był „oczkiem w głowie” żadnej kadencji władzy. Nie było takiej potrzeby a teraz się okazuje, że ona jest i trzeba szybko szukać rozwiązań – mówi Marzena Wieczorek-Starczewska przewodnicząca mareckiej rady**



– **Dzięki realizacji tej inwestycji uruchomimy osiem oddziałów żłobkowych oraz cztery przedszkolne. Powstaną m.in. sale do zajęć ruchowych, gabinety terapii zajęciowej, kuchnia i jadalnia. Obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – wylicza burmistrz Jacek Orych.**

wybudować szkołę podstawową. Przygotowaliśmy program funkcjonalno-użytkowy obiektowy i szukamy finansowania dla tej inwestycji – dodaje Paweł Pniwski, zastępca burmistrza.

Władze miasta nie ukrywają, że potrzebują sporego dofinansowania np. takiego, jakie otrzymały władze Piaseczna z rezerwy rządowej.

- Gmina Jadów rozciąga się na dużym terenie, niezbyt gęsto zaludnionym. Nie zwalnia to jednak gminy z budowy infrastruktury. Spróbujmy dziś porozmawiać o wodociągach. Jak w tej kwestii sprawy postępują?

- Bardzo dobrze. Wodociąg, który mieliśmy zaplanowany na Borzymach i w Zawiszynie udało się wybudować. Trwają prace odbiorowe. Mieszkańcy będą się wkrótce mogli podłączać. Zachęcam wszystkich do kontaktu z Urzędem Gminy. Można podłączyć się samodzielnie, można przez Związek Międzygminny Wodociągów i Kanalizacji Węskich w Węgrowie. W Zawiszynie został wprawdzie jeden odcinek pominięty – ulica Koła przy Liwcu. Bardzo nam zależało na realizacji tego odcinka. Nie mamy w tym miejscu jeszcze uregulowanej własności gruntów. Mam nadzieję, że dzięki współpracy z panem starostą uda nam się również ten odcinek zrealizować i wszyscy mieszkańcy będą mogli się przyłączyć. Jest tam bardzo dużo działek letniskowych. Mieszkańcy przychodzą i pytają o możliwość przyłączenia. Proszę, żeby o nich nie zapominać, że placą podatki letniskowe – za co dziękuję. Gdy tylko zostaną uregulowane własności gruntów będziemy starali się ten brakujący odcinek doprojektować.

O rozbudowie wodociągów i kanalizacji a także o mobilnym magazynie energii produkowanej z częściowo oczyszczonych ścieków z Rafałem Rozparą, burmistrzem Miasta i Gminy Jadów, rozmawiała redaktor Teresa Urbanowska.

W poszukiwaniu nowych rozwiązań

- Jadów jest rozległą gminą, którą tworzy wiele miejscowości. Dlaczego jest to ważne, żeby jak największą ilość mieszkańców się przyłączyła?

- Na szczęście Gmina Jadów jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. To porządkuje działania mieszkańców, którzy wiedzą gdzie można się budować. I faktycznie budują się w wyznaczonej strefie. Ale to jest też dobre dla władz Miasta i Gminy Jadów bo nie trzeba inwestować w puste przebiegi tylko inwestujemy tam, gdzie są tereny budowlane, tam, gdzie mieszkańcy mogą się potencjalnie budować. Niektórzy już się budują. Następuje stwarzanie warunków do przyłączenia się kolejnych mieszkańców. Gmina ma wysoki procent zwodociągowania. Ponieważ jednak mieszkańcy przybywa trzeba doprojektować nowe odcinki.

- Wodociągi ściśle są związane z kanalizacją. Jak ktoś już ma wodociąg, to chciałby mieć kanalizację. Jak sobie radzicie z rozbudową kanalizacji? To kosztowniejsza inwestycja...

- Mamy problem z kanalizacją, który staramy się rozwiązać. Umowa z wykonawcą jest podpisana w formule zaprojektuj i wybuduj. Budujemy kanalizację na Wójtach a dokładnie w tej części Wójt, którą jesteśmy w stanie wybudować do końca listopada br. Złożyliśmy wniosek do KPO, jesteśmy na liście rezerwowej. Nie wiemy co się dalej wydarzy, może będą jakieś pieniądze dołożone do całej puli

- W Zabkach funkcjonuje punkt zlewny ścieków. Z tego punktu podczyszczają osady i te częściowo oczyszczone osady wytwarzają ciepło. A ten samochód to jest model mobilnego magazynu energii cieplnej, który służy do przewożenia energii. To bardzo ciekawy pomysł, jedna z pierwszych takich inicjatyw w Polsce. Chcemy czerpać wiedzę od tych, którzy są przed nami. Chciałbym, aby nasza oczyszczalnia, którą projektujemy była wyposażona w nowoczesne rozwiązania – mówi Rafał Rozpara, burmistrz Miasta i Gminy Jadów



przez samorząd województwa, może będą jakieś oszczędności po przetargowej w innych gminach i może z tej listy rezerwowej uda nam się jeszcze z tych środków skorzystać. Chciałbym uspokoić mieszkańców miejscowości Wójt, właściwie są to Grabie, które zostały poza obecnym etapem budowanej kanalizacji, będziemy się starać wykonać projekt, ale będziemy budować kanalizację w późniejszym terminie bo nie zdążylibyśmy jej wykonać do końca listopada br.

- Rozumiem, że taki jest wymóg realizacji i wydatkowania środków?

- Na dzień dzisiejszy tak to wygląda, że do 30 listopada trzeba inwestycję wykonać i zapłacić wszystkie środki.

- Widzę na jednej z półek w Pańskim gabinecie czerwony model jakiegoś pojazdu. Nie

funkcjonuje punkt zlewny ścieków. Z tego punktu podczyszczają osady i te częściowo oczyszczone osady wytwarzają ciepło. A ten samochód to jest model mobilnego magazynu energii cieplnej, który służy do przewożenia energii. To bardzo ciekawy pomysł, jedna z pierwszych takich inicjatyw w Polsce. Chcemy czerpać wiedzę od tych, którzy są przed nami. Chciałbym, aby nasza oczyszczalnia, którą projektujemy była wyposażona w nowoczesne rozwiązania.

Rozbudowujemy kanalizację w Wójtach, ale trzeba pamiętać, że w kolejce czekają kolejne miejscowości – druga część Wójt, Borki czy też Iły i Strachów, gdzie są domki letniskowe. Chciałbym budować kanalizację i pozwolić ludziom się do niej podłączać, a w tej chwili nie mamy do czego jej podłączyć.

- Jak rozumieć, oczyszczalni nie macie ale plany budowy kanalizacji są. Nie za wcześnie na te plany?

- Kanalizację którą w tej chwili projektujemy jeszcze nie ma się w maksymalnych możliwościach istniejącej oczyszczalni. Miejscowość Wójt jest o tyle specyficzna, że tam nie ma letników. Jest więc możliwe precyzyjne określenie ile ścieków spłynie na dobę ponieważ są tam mieszkańcy stali, których zresztą nie ma zbyt wielu. Sieć jest długa ale mieszkańców nie ma zbyt wielu i między innymi z tego powodu nasz wniosek w rankingu wniosków o dotacje nie figuruje na zbyt wysokiej pozycji. Efekt ekologiczny – czyli ilość mieszkańców przypadająca na kilometr wybudowanej sieci jest zbyt mała.

- Jaki jest więc pomysł?

- Chcemy tą instalację wybudować z pożyczką umarzalną ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ale jeżeli okaże się, że dotacja z KPO zostanie przyznana to wówczas zrezygnujemy z pożyczki umarzalnej i skorzystamy z dotacji – tam jest 100 % dofinansowania inwestycji.

Do obejrzenia i wysłuchania całej rozmowy zapraszamy na www.zyciepw.pl

jest to jednak model samochodu strażackiego. Bawi się Pan w wolnej chwili samochodzikami?

- A to jest prezent od pana Tomasza Czarnogórskiego, prezesa zabkowskich wodociągów, którego odwiedziliśmy wspólnie z Panem sekretarzem i z kierownikiem referatu inwestycji. Szukamy rozwiązania jak wybrnąć z sytuacji, z którą boryka się większość gmin. Rzecz dotyczy odpadów w sensie ścieków – szukamy możliwości na ich zagospodarowanie.

- A jaki związek ma z tym samochód?

- To jest jeden z przykładów możliwych rozwiązań na zagospodarowanie odpadów, które powstają w oczyszczalniach. W Zabkach

dla zdrowia

Powiat Wołomiński otrzymał dofinansowanie z dwóch kluczowych programów samorządu Mazowsza: „Mazowsze dla zdrowia” oraz „Mazowsze dla zdrowia psychicznego”. Środki te zostaną przeznaczone na działania z zakresu profilaktyki nowotworowej oraz wsparcia psychicznego mieszkańców.

Nowe środki na profilaktykę nowotworową i wsparcie psychiczne

W ramach programu „Mazowsze dla zdrowia” Powiat Wołomiński uzyskał dofinansowanie w wysokości 95 982,83 zł na realizację zadania pn. „Profilaktyka

zdrowia psychicznego mieszkańców oraz podniesienie jakości życia osób chorych psychicznie.

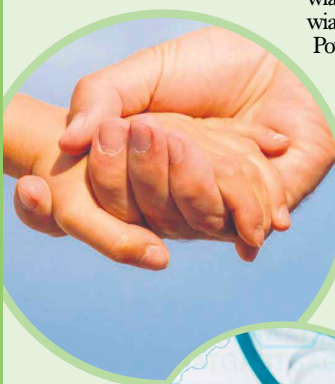
Dofinansowanie z programów „Mazowsze dla zdrowia” i „Mazowsze dla zdrowia psychicznego” umożliwi Powiatowi Wołomińskiemu realizację działań na rzecz zdrowia mieszkańców.

Z programu „Mazowsze dla zdrowia psychicznego” Powiat Wołomiński otrzymał dofinansowanie w wysokości 48 585 zł na realizację projektu

nowotworowa Ona i On”. Celem projektu jest zwiększenie świadomości mieszkańców na temat profilaktyki nowotworowej oraz umożliwienie im skorzystania z bezpłatnych badań przesiewowych.

Z programu „Mazowsze dla zdrowia psychicznego” Powiat Wołomiński otrzymał dofinansowanie w wysokości 48 585 zł na realizację projektu „Więcej o Zdrowiu”. Celem projektu jest poprawa

Profilaktyka nowotworowa oraz wsparcie psychiczne to ważne obszary, które wymagają szczególnej uwagi i zaangażowania. Powiat Wołomiński konsekwentnie realizuje politykę wspierania mieszkańców w obszarze zdrowia, inwestując w profilaktykę i edukację zdrowotną. Dzięki pozyskanym środkom możliwe będzie przeprowadzenie działań, które przyczynią się do poprawy jakości życia mieszkańców



Wydarzenie organizowane pod Honorowym Patronatem Biskupa Diecezji Warszawsko-Praskiej ROMUALDA KAMIŃSKIEGO

Koncert Papieski

Z OKAZJI 105. ROCZNICY URODZIN JANA PAWŁA II

17 maja

PLAC 3 MAJA W WOŁOMINIE

TGD

GODZINA: **19:00**

18:00 - Schola - W kierunku Nieba

ORGANIZATOR

WSPÓŁORGANIZATOR

PATRONAT MEDIALNY

POWIAT WOŁOMIŃSKI

Radio 106.2 Warszawa

WW124

Pałac w Chrzęsnem a właściwie kompleks parkowo pałacowy otwarty jest od ponad 10 lat. Remont zrujnowanego obiektu trwał wiele lat. W doprowadzenie go do obecnego stanu zaangażowało się wiele osób – samorządowców, historyków i lokalnych patriotów. Od ponad 10 lat Pałac w Chrzęsnem jest chętnie odwiedzany przez gości nie tylko powiatu wołomińskiego ale również turystów, również zagranicznych.

Decyzje o rozpoczęciu remontu Pałacu zapadły w kadencji 2006-2010, gdy starostą wołomińskim był Maciej Urmanowski. Inwestycja była kontynuowana w kadencji 2010 – 2014 przez kolejnego starostę wołomińskiego – Piotra Uścińskiego. Jednak Pałac do użytku został oddany dopiero w kolejnej kadencji, pod koniec 2014 roku, gdy starostą wołomińskim był Kazimierz Rakowski.

Wiosną 2015 roku starosta Rakowski zorganizował spotkanie z organizacjami pozarządowymi podczas którego zaprosił do współpracy organizację wydarzeń. Tak się zaczęła moja przygoda z Pałacem – pierwszy plener jaki zorganizowałam w tym miejscu, wówczas wspólnie z Gabrziłą Czarnecką i moim bratem, S.p. Tadeuszem Ślepówrońskim, odbył się w lipcu 2015 roku. Był to Plener malarstwo fotograficzny a wzięło w nim udział 16 twórców z czego pięcioro to byli fotograficy.

Miało być ten jeden, jedyny raz. W tym roku, od tego wyda-

żenia mija 10 lat a my spotykamy się na plenerze w Chrzęsnem już po raz 11. Tegoroczna wakacyjna przygoda zaczyna się 21 lipca, zwieńczy ją wernisaż i koncert

Pałac w Chrzęsnem i jego parkowe otoczenie to miejsce, w którym odbywają się liczne koncerty, spotkania integracyjne ale również warsztaty twórcze i plenery. – Jesteśmy otwarci na każdy rodzaj sztuki. Gościmy malarzy, ceramików, muzyków, literatów. Staramy się stworzyć taką atmosferę, żeby każdy chciał tu wrócić – opowiada Magdalena Roguska, dyrektor Pałacu w Chrzęsnem

Pałac w Chrzęsnem tu każdy znajdzie coś dla siebie



– 7 maja, wernisażem artysty Andrzeja Kalety zaczynamy noc muzeów. Będzie koncert pod gwiazdami zespołu Sójki. Podczas tego wieczoru będzie bardzo dużo innych atrakcji. Oprócz tradycyjnego zwiedzania, które potrwa aż do północy będą regionalne przysmaki przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Staramy się żeby każdy chciał tu wrócić – podkreśla dyrektor Magdalena Roguska.

muzyki klasycznej w niedzielę 3 sierpnia na co już dziś wszystkich Państwa zapraszamy. Stałych punktów programu nie zabraknie, ale mam nadzieję, że z okazji

guska, dyrektor Pałacu. Na krótką rozmowę zatrzymaliśmy się przy stoliku zlokalizowanym w sąsiedztwie pomnika Władysława Podkowińskiego, autorstwa

Tomasza Iwanickiego, artysty rzeźbiarza z Dąbrówki. – Artyści, idąc śladem naszego mistrza impresjonisty, do dziś znajdują tu wenę i odkrywają własną twórczą

jeżdżają tu malarze, fotograficy, artyści wokalni prezentujący różne kierunki muzyczne.

Organizując w 2016 roku II Ogólnopolski Plener w Chrzę-

w Pałacu I Ogólnopolski Plener Ceramiczny, którym w 2017 roku podzieliłam się z innym organizatorem, przekazując paeczkę prowadzonej wówczas przez Izabellę Sasin Fundacji Akomodacja. Pani Izabella do dziś organizuje plenery ceramiczne jako prezes Fundacji Ogarnij Emocje. Choć zmieniali się organizatorzy to tym roku w Pałacu w Chrzęsnem plener ceramiczny odbędzie się już po raz dziesiąty.

Warto podkreślić, że w Pałacu odbywają się nie tylko wymienione plenery. – Chrzęsnem chrzęści kulturą – podkreśla dyrektor Roguska. – Ale w bardzo szerokim aspekcie. Otwieramy jedną po drugiej wystawy różnych artystów. Prowadzimy przeróżne, tematycznie warsztaty dla różnych grup wiekowych: malarstwo, ceramika, muzyka. Są też inne wydarzenia i inicjowane działania – powstała nowa Akademia Wokalu. Każdy znajdzie coś dla siebie w tym miejscu. 17 maja, wernisażem artysty Andrzeja Kalety zaczynamy noc muzeów. Będzie koncert pod gwiazdami zespołu Sójki. Podczas tego wieczoru będzie bardzo dużo innych atrakcji. Oprócz tradycyjnego zwiedzania, które potrwa aż do północy będą regionalne przysmaki przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Staramy się stworzyć taką atmosferę, żeby każdy chciał tu wrócić.

Na zapis całej rozmowy w wersji video zapraszam na www.zyciepw.pl w programie „Gość ŻYCIA – Teresa Urbanowska zaprasza”.

Teresa Urbanowska



Pałac w Chrzęsnem - kompleks parkowo pałacowy otwarty jest od ponad 10 lat.

ścieżkę – podkreśla Magdalena Roguska.

Chrzęsnem gości z każdym rokiem coraz więcej artystów i twórców z różnych dziedzin. Przy-

smem, rozszerzyłam jego zakres. Zaprosiłam do współpracy, znaną już dziś wielu osobom ceramiczkę Wandę Wolf i oprócz pleneru malarstwo fotograficznego odbył

Burmistrz Miasta Zielonka

podaje do publicznej wiadomości wykaz

nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w najem.

www.zielonka.pl

Z wykazem można zapoznać się na stronie oraz w Urzędzie Miasta przy Lipowej 5



**Wesprzyj cierpiących
w ostatnich chwilach ich życia!
Przekaż dar serca
na rzecz Hospicjum Opatrzności Bożej!**

Wpłaty prosimy kierować na konto:



HOSPICJUM
OPATRZNOŚCI
BOŻEJ
KSIĘŻA ORIONIŚCI

HOSPICJUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ KSIĘŻA ORIONIŚCI

05-200 WOŁOMIN, ul. Piłsudskiego 44

www.hospicjumopatrznosci.org

KRS 0000315342

konto 02 1240 6335 1111 0000 5137 9476

W TAŃCU PROWADZIMY



ZAJĘCIA W PARACH I SOLO DLA PAŃ

**Fabryka
tańca**

REMBERTÓW, ZIELONKA, WOŁOMIN

Paderewskiego 45

Krzywa 10

Moniuszki II

info 605 408 096

<https://www.facebook.com/taniecw1/>

www.taniecw1.pl

STAROSTA W TERENIE

MIESZKAŃCU GMINY ZIELONKA I DĄBRÓWKA

MASZ SPRAWĘ, PROBLEM DOTYCZĄCY TWOJEJ GMINY ?

PRZYJDŹ I POROZMAWIAJ

ZAPRASZAM

Arkadiusz Wereklich

14.05.2025 r.

Urząd Miasta Zielonka

godz. 10-12

ul. Lipowa 5

21.05.2025 r.

Urząd Gminy Dąbrówka

godz. 10-12

ul. Kościuszki 14